

Poczucie winy - zagrożenie dla naszej cywilizacji

Giulio Meotti

Poczucie winy za kolonializm, zdaniem profesora Bruce'a Gilleya, osłabia Zachód od środka, a reżimy takie, jak Iran, Rosja, Chiny czy Turcja tylko na tym korzystają.

Rzymianie nazywali to *damnatio memoriae*: wymazaniem z pamięci, które skutkowało niszczeniem portretów, a czasami wymazywaniem imion upadłych cesarzy. Ten sam proces ma obecnie miejsca na Zachodzie w odniesieniu do jego kolonialnej przeszłości. Elity zachodnie są tak pochłonięte poczuciem winy za kolonializm, iż przestały wierzyć, aby w naszej kulturze było coś, z czego warto być dumnym.

To poczucie winy wydaje się być czymś w rodzaju pochrześcijańskiej religii zastępczej i jest bardzo atrakcyjne dla wielu obywateli Zachodu. Shumel Trigano, francuski naukowiec, zasugerował, że ta ideologia zamienia wiele osób w „postkolonialne przedmioty”, które nie wierzą w swoją cywilizację, a zamiast niej oddają się czemuś, co tę cywilizację zniszczy: multikulturalizmowi.

Skutkiem tego we Francji opublikowano manifest „Republika wielokulturowa i po-rasowa”. Według antropologa Jeana-Loup Amselle'a rezultatem wprowadzenia tego manifestu w życie byłaby „wojna tożsamości” i starcia pomiędzy różnymi społecznościami. Ostatnio szef laburzystów, Jeremy Corbyn, zadeklarował, że jeśli zostanie wybrany na premiera to zarządzi, aby British Museum oddało Grecji Mamury Elgina, fryzy zdobiące kiedyś Akropol. „Ta cała kampania to jakiś obłęd” skomentował to Richard Dorment. Ale ten obłęd rozprzestrzenia się po całej Europie.

Emmanuel Macron ogłosił, że zamierza zmienić zasady czyniące państwowe, francuskie zbiory nietykalnymi i chce oddać do Afryki dziesiątki historycznych eksponatów spoczywających dzisiaj w Luwrze. Nominował w tym celu dwóch komisarzy, senegalskiego pisarza Felwina Sarra i eksperta od dzieł sztuki Bededicta Savoya, aby przygotowali raport.

Tanzania domaga się zwrotu słynnego szkieletu prehistorycznego Brachiozaura, będącego główną atrakcją Muzeum Historii Naturalnej w Berlinie. Nowe wytyczne dotyczące restytucji „obiektów kolonialnych” zostały niedawno ogłoszone przez niemiecką minister kultury Monikę Grütters.

Większość historyków bierze udział w kampanii na rzecz zwrotu tych eksponatów. Jednym z nich jest David Olusoga, historyk pochodzenia nigeryjskiego, który stwierdził, że obiekty te zostały „skradzione” przez mocarstwa kolonialne. Innego zdania jest Zareer Masani, historyk z Indii. Napisał on w *The Telegraph*, że to mocarstwa kolonialne miały decydującą rolę w zachowaniu tych antycznych pamiątek.

„To było ich poświęcenie, często duża osobista ofiara, dzięki której światło dzienne ujrzało wiele cudów dawnych cywilizacji. Tak naprawdę nie wiemy, co stałoby się z tymi „zrabowanymi” antykami gdyby nie zostały zachowane w zachodnich kolekcjach. Czy skarby z Pałacu Letniego w Pekinie przetrwałyby rewolucją kulturalną Mao? Czy fryzy z Akropolu przetrwałyby tureckich przewodników odłupujących ich kawałki, aby je sprzedać jako pamiątki? Czy ISIS oszczędziłoby antyczne skarby z Bliskiego Wschodu, gdyby nie leżały one w europejskich muzeach?”.

W 1969 roku w BBC gościł Kenneth Clark z serią „Cywilizacja” przybliżającą zachodnią sztukę i

kulturę. Wtedy cywilizacja była czymś, co się wychwalało. Pół wieku później, w 2018 roku, BBC wypuściło serię „Cywilizacje”, w liczbie mnogiej.

„Tego roku, XXI-wieczna wersja słynnego show rzuci krytyczne spojrzenie na historię cywilizacji brytyjskiej, zadając pytanie czy jest ona zbudowana na „grabieży i plądrowaniu”, oraz kto tak naprawdę jest barbarzyńcą” napisała Hannah Furness na łamach *The Telegraph*. Jedym z prezenterów jest David Olusoga, historyk, który akropolskie fryzy nazwał „bardzo wyraźnym przykładem kradzieży”.

30 lat temu w książce „Łzy białego człowieka” francuski filozof Pascal Bruckner napisał, że „bezlitosna i obłudna krytyka, która bez końca potępia oszustwa demokracji parlamentarnej, nagle zachwyciła się okrucieństwami popełnionymi w imię Koranu, Wed, czy Mao...”. Od tamtej pory zachodnie elity usprawiedliwiły wiele zbrodni popełnionych w imię politycznego islamu, tak jakby były to konsekwencje naszych zbrodni kolonialnych.

Zachód milczał, kiedy chrześcijanie w Iraku byli na masową skalę wypędzani, mordowani i prześladowani przez tak zwane Państwo Islamskie. Tak jakby ci chrześcijanie byli agentami zachodniego kolonializmu, a nie prawowitymi i najstarszymi mieszkańcami tych ziem na długo przed tym, nim Arabowie przeszli na islam. Kiedy tłum zniszczył Instytut Francuski w Kairze, pałac książki i niszcząc eksponaty, ci, którzy teraz chcą zwrotów „kolonialnych artefaktów” nie powiedzieli ani słowa. Podczas wizyty w Rzymie irańskiego prezydenta włoskie władze zakryły nagie posągi w Muzeum Kapitolińskim. Czy nie ukrywamy obecnie własnej kultury, aby zadowolić świat islamski?

Niestety tym, co „oddajemy”, są nie tylko kolonialne artefakty ale też nasza duma z zachodniej cywilizacji. Nowe „wymazanie z pamięci” odbywa się w naszych własnych muzeach, akademiach, klasach szkolnych – i ma duży wpływ na naszą zdolność do obrony przed wrogami naszej cywilizacji. „Postkolonialne materiały są ważnym paliwem dla dżihadu” – jak mówi Gilles Kepel, najwybitniejszy francuski znawca islamizmu.

„Obrońcy skarbów” („Monuments Men”), film nakręcony w 2014 przez George’a Clooneya, opowiada o grupie zachodnich kuratorów i ekspertów wysłanych do Europy, aby ocalić arcydzieła skradzione przez Niemców. Była to opowieść o zachodniej odwadze i moralnej jednoznaczności podczas drugiej wojny światowej. W 2015 roku ISIS zniszczyło Palmyrę, jedno z najważniejszych miast starożytnego świata. Zachód biernie się temu przyglądał i żadni „obrońcy skarbów” nie zostali wysłani, aby ocalić Palmyrę czy inne zagrożone dziedzictwo światowej kultury. Rosjanie, korzystając z bierności Zachodu, odbili Palmyrę, a najsłynniejszy rosyjski dyrygent Walerij Giergijew podczas triumfalnego koncertu w starożytnym amfiteatrze, powiedział: „Potępiamy barbarzyńców, którzy zniszczyli wspaniałe monumenty światowej kultury”. Wtedy Zachód zbudował w Londynie kiczowatą kopię łuku triumfalnego z Palmyry.

Gdzie są nasi „obrońcy skarbów”?

Tłumaczenie Severus-Snape, na podstawie

<https://www.gatestoneinstitute.org/12569/guilt-museums-artifacts>